

za granicą zaraz, na pamięć waszych braci i krewnych, którzy tam zostali, a na kolanach by tu szli te 3 klm. na misje, zaklinam was, rodacy! przychodźcie! Słuchajcie, rozważajcie te prawdy Boże! Byście byli prawdziwymi strażnikami polskich sumień katolickich. Będziemy się modlić codziennie tutaj za rodaków naszych, by ich Bóg wyzwolił z diabelskiej niewoli bolszewickiej...

Módlcie się i o to Wy, Czytelniczki drogie!

Ks. Sz. Jarosz, T. J.

Sprawozdanie

Z działalności Stowarzyszenia sług katolickich pod wezwaniem św. Zyty
we Lwowie za rok 1931.

Z końcem roku 1931 liczyło Stowarzyszenie 1200 członków. Ilość członków wzrosła niezawodnie znacznie, gdyby Stowarzyszenie mogło przyjmować Rusinki, których bardzo wiele zgłasza się z miasta i Wschodniej Małopolski. Dziewczeta te w poszukiwaniu służby przyjeżdżają ze wsi, a nie znając miasta, błądzą i tylko dobrzy ludzie przyprowadzają je do Stowarzyszenia, aby nie wpadły w niepowołane ręce. W roku sprawozdawczym zaopiekowano się tego rodzaju dziewczętami w 200 wypadkach.

Z powodu krytycznych warunków gospodarczych i bezrobocia napływ członkiń przejściowych, które z powodu braku zajęcia, mogą chwilowo zamieszkać w lokalu Stowarzyszenia, był tak wielki, że mimo dużej ilości łóżek musiała znaczna ich część spać na siennikach.

Stałych mieszkanek przebywa w Stowarzyszeniu 50. Są to przeważnie starszuszki i młode, chorowite niezdolne do pracy.

Osobna sala przeznaczona jest dla ciężko chorych, które w razie potrzeby mają zapewnioną pomoc lekarską i otrzymują bezpłatnie lekarstwa. Bezpośrednio przy tej sali znajduje się Kaplica, gdzie od czasu do czasu odprawiają się nabożeństwa, aby te chore, które nie mogą opuścić łóżek, nie były pozbawione pociechy religijnej.

Kuchnia, którą prowadzi Stowarzyszenie we własnym zarządzie, wydaje obiady dla gości obcych za skromną opłatą. Z powodu silnej konkurencji wydano w roku sprawozdawczym mniej obiadów, aniżeli w roku poprzednim. Czysty dochód z kuchni przeznaczony jest na utrzymanie stałych mieszkanek schroniska, a bezrobotne otrzymują ciepłe pożywienie za minimalną opłatą.

W Stowarzyszeniu zainstalowana jest pralnia oraz łazienki, gdzie przez cały dzień jest do dyspozycji woda zimna i gorąca. W roku ubiegłym wydawano kąpiele przeważnie bezpłatnie, aby utrzymać w schronisku czystość i zdrowie.

Biblioteka Stowarzyszenia otwarta jest w pierwszą niedzielę miesiąca po południu. książki wypożyczają się członkiniom bezpłatnie aby miały w chwilach wolnych zdrową i moralną lekturę.

Oprócz ogólnych zebrań miesięcznych i zebrań dziesiętniczek obchodzone uroczystość Opłatka i Święconego. Na zebraniach tych urządzono dla członkiń skromne przyjęcia, urozmaicone deklamacją, śpiewem i loterią fantową. Nadto w celu odciągnięcia dziewcząt od waleśania się po ulicach lub miejscach dla nich nieodpowiednich zbiera się je w każdą niedzielę po południu w Stowarzyszeniu urządzając dla nich próby przedstawień amatorskich i śpiewu chóralnego. Dwa razy do roku odbywają się rekolekcje, główne około Wielkiej Nocy w kościele OO. Jezuitów, a drugie trzydniowe przed ołtarzem Patronki Stowarzyszenia Św. Zyty, zakończone przedstawieniem Św. Zyty.

Stowarzyszenie posiada poza tem leśnictwo koło Lwowa w Rzesnie Polskiej składające się z 12 morgów ziemi, zabudowań gospodarskich, dużego ogrodu owocowego i domu mieszkalnego o sześciu pokojach z kuchnią. W leśnictwie